

Sygn. akt: I ACa 867/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Beniak (spr.)
Sędziowie:	SA Alicja Myszkowska SA Wiesława Kuberska
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2014 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M. (1)**

przeciwko **B. K. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 328/08

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. utrzymuje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 27 marca 2007 roku w sprawie I Nc 36/08 do kwoty 103.000 (sto trzy tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2007 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie kwoty 3.476 (trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych tytułem części kosztów procesu, a w pozostałym zakresie uchyla powyższy nakaz zapłaty i oddala powództwo;

2. nadaje wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych;

3. nakazuje pobrać od M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2.519 (dwa tysiące pięćset dziewiętnaście) złotych tytułem brakującej opłaty od uwzględnionej części zarzutów”.

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobrać od M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych tytułem brakującej opłaty od uwzględnionej części apelacji.

Sygn. akt I ACa 867/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa M. M. (1) przeciwko B. W. – K. o zapłatę na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. akt I Nc 36/08 w dniu 27 marca 2008 roku:

1. utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 27 marca 2008 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 36/08;

2. nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 30.000 zł.

W pozwie z dnia 20 marca 2008 r. powód M. M. (1) wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i nakazanie pozwanej B. W. – K. zapłaty na rzecz powoda kwoty 170.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2006 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu powód podał, że pozwana wystawiła weksel własny opiewający na kwotę 170.000 zł, którą zobowiązała się uiszczyć do dnia 30 listopada 2006 r. do rąk powoda. Pozwana nie uiszczyła należnej powodowi kwoty. W dniu 27 marca 2008 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W dniu 18 kwietnia 2008 r. pozwana wniosła zarzuty od nakazu zapłaty. Pozwana zaskarżyła nakaz w całości, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa. W uzasadnieniu zaprzeczyła, aby wypisywała powodowi weksel na 170.000 zł, a także aby pożyczyla od powoda taką kwotę. Pozwana wskazała, że pożyczyla od powoda jedynie około 45.000 zł, z czego oddała mu 17.000 zł. W odpowiedzi na zarzuty powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy. Powód wskazał, że łącznie pożyczyl pozwanej kwotę 182.000 zł i otrzymał jedynie 12.000 zł zwrotu. Na rozprawie w dniu 14 lipca 2008 r. pozwana uznała powództwo do kwoty 57.000 zł. Na rozprawie w dniu 19 stycznia 2009 r. pozwana uznała powództwo do kwoty 28.000 zł. Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2009 r. postępowanie zostało zawieszona do czasu zakończenia sprawy karnej toczącej się przeciwko powodowi. Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2014 r. postępowanie zostało podjęte. Na rozprawie w dniu 7 marca 2014 r. pozwana uznała powództwo do kwoty 30.000 zł, w pozostałym zakresie wnosząc o jego oddalenie.

Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, które podzielił i przyjął za własne Sąd Apelacyjny wynika, że w dniu 15 września 2006 r. pozwana B. K. (2) wystawiła weksel własny in blanco na rzecz powoda M. M. (1). Weksel ten został następnie uzupełniony przez powoda na kwotę 170.000 zł i opatrzony datą płatności 30 listopada 2006 r. Powód udzielił pozwanej pożyczek. Strony ustaliły, że weksel ma zabezpieczać spłatę pożyczek i zostanie wypełniony, gdy te nie zostaną zwrócone.

W dniu 14 marca 2008 r. pozwanej zostało doręczone wezwanie do wykupienia weksla. Pozwana nie wykupiła weksla.

W dniu 16 marca 2009 r. B. K. (2) złożyła w Prokuraturze Rejonowej Ł. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez M. M. (1) na jej szkodę następujących przestępstw: usiłowania wyłudzenia pieniędzy w kwocie co najmniej 142.000 zł poprzez złożenie w Sądzie Okręgowym w Łodzi Wydziale I Cywilnym pozwu w postępowaniu nakazowym wraz z wekslem in blanco uzyskanym za pomocą czynu zabronionego i wypełnionym niezgodnie z rzeczywistym stanem zadłużeniem, oznaczonym fikcyjną datą, a ponadto wszczęcia na podstawie uzyskanego nakazu zapłaty postępowania egzekucyjnego i zajęcia ruchomości oraz udziału we współwłasności nieruchomości, zmuszenia

pokrzywdzonej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez podpisanie umowy przedwstępnej przeniesienia udziału we współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), użycia groźby bezprawnej w celu podpisania weksła in blanco, umowy przedwstępnej przenoszącej udział we współwłasności nieruchomości oraz kilku czystych kartek papieru. Na skutek złożonego przez pozwaną i inne osoby zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, przeciwko powodowi toczyło się postępowanie karne.

W dniu 21 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wydał wyrok, w którym uniewinnił M. M. (1) od zarzutu polegającego na tym, że w okresie czasu od października 2006 r. do marca 2008 r. w Ł., działając w warunkach czynu ciągłego, wyzyskując przymusowe położenie B. W. – K., zawarł z nią umowę ustną i pożyczył jej pieniądze w kwocie 9.000 zł nakładając na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym w wysokości nie mniejszej niż 900 zł oraz uznał M. M. (1) za winnego tego, że w okresie od czerwca 2007 r. do września 2007 r. w Ł., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc B. K. (1) pobiciem, w celu zmuszenia jej do określonego działania, usiłował zmusić B. W. – K. do zawarcia umowy kredytowej na zakup samochodu o wartości 90.000 zł i przeniesienia na niego własności nieruchomości działki budowlanej o wartości 250.000 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę pokrzywdzonej, czy wyczerpał dyspozycję art. 13 par. 1 KK w zw. z art. 191 par. 1 KK i za to wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w rozmiarze 130 stawek dziennych ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 30 zł. Wyrok powyższy został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 sierpnia 2013 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za zasadne. Powód dochodził należności na podstawie weksła in blanco wypełnionego na kwotę 170.000 zł, podając, że jest to należność z kilku pożyczek udzielonych pozwanej.

Odpowiedzialność z weksła in blanco powstaje przez samo podpisanie i wręczenie dokumentu. Blankiet wekslowy nie musi być wypełniony w chwili złożenia na nim podpisu. Z chwilą wypełnienia tekstu weksła in blanco zobowiązany odpowiada wekslowo wobec posiadacza tak jak z weksła zwykłego.

Dla istnienia pełnej odpowiedzialności osoby zobowiązanej wekslowo muszą być spełnione warunki, tj. weksel in blanco musi być wypełniony zgodnie z porozumieniem w odpowiedni sposób, odpowiednią treść i odpowiednim czasie oraz musi być wypełniony przez osobę do tego upoważnioną (tak komentarz do „Prawo wekslowe i czekowe” M. Czarnecki, L. Bagińska, Wydanie 5, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2008 r., str. 219 – 220).

Uzupełnienie weksła in blanco powoduje powstanie formalnie ważnego weksła, który daje jego posiadaczowi możliwość wykonania praw z niego wynikających. Zachodzi to bez względu na rodzaj uzupełnienia, a więc także i wtedy gdy weksel uzupełniono nieprawidłowo. Wręczeniu weksła in blanco powinno towarzyszyć porozumienie dotyczące uzupełnienia weksła. Porozumienie jest wynikiem umowy pozawekslowej zawartej między osobą zobowiązaną z weksła a osobą, która jest wierzycielem z weksła tj. remitentem. Porozumienie zawiera upoważnienie nabywcy do uzupełnienia weksła oraz określa warunki i sposób uzupełnienia weksła. Porozumienie może być wyrażone w sposób wyraźny lub dorozumiany.

Porozumienie, które zawarte jest w formie pisemnej nazywane jest deklaracją wekslową. Ważność weksła wystawionego in blanco nie jest uzależniona od istnienia deklaracji wekslowej (tak SN w orz. z 28.10.1963 r., II CR 249/63, OSNCP 1964, poz. 208). Zatem brak deklaracji lub niezgodne z nią wypełnienie weksła nie ma wpływu na istnienie oraz zakres odpowiedzialności wekslowej. Okoliczność, że wystawiono weksel niepełny stwarza domniemanie, iż istnieje porozumienie dotyczące uzupełnienia weksła (tak komentarz do „Prawo wekslowe i czekowe” op.cit. str. 188). Osoba, która podpisała weksel przed jego całkowitym uzupełnieniem, a nie prowadziła z wierzycielem wekslowym żadnych układów co do sposobu uzupełnienia weksła, nie może podnosić zarzutu, że weksel został wypełniony niezgodnie z jej wolą (tak SN w orz. Z 5.02.1931 r., Rw 2668/30, P. 1931, poz. 804).

W procesie wekslowym weksel stanowi wystarczający dowód zobowiązania. Domniemywa się, że wszystkie dane na nim umieszczone są prawdziwe (Komentarz do „Prawo wekslowe i czekowe” str.191). Ciężar dowodu, że weksel wypełniono niezgodnie z porozumieniem, spoczywa na dłużniku.

Weksel in blanco na blankiecie zawiera opłatę skarbową, co nie oznacza, że weksel ten nie może być wypełniony na kwotę wyższą niż to wynika z wysokości uwidocznionej opłaty, o ile uprawnienie do wpisania takiej kwoty wynika z zawartego porozumienia oraz odpowiada rzeczywistej wysokości powstałego zobowiązania. Przy rozłożeniu ciężaru dowodowego w kwestii podstawy wypełnienia weksla in blanco, rzeczą dłużnika jest udowodnić, iż wypełnienie weksla na sumę ponad wartość blankietu nie było prawidłowe (tak SN w orz. z 28.03.1935 r., C 2630/34, też SN z 18.10.2006r., II CSK 141/06).

Gdy posiadaczem dochodzącym roszczeń z weksla jest remitent, czyli pierwszy posiadacz weksla, którego z pozwanym łączy umowa, tj. choćby ustna deklaracja wekslowa, wystawca może powoływać się bez żadnych ograniczeń na wszelkie zarzuty prawa wekslowego, w tym subiektywne, szczególnie na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego (tak SN w orz. z 9.02.2005 r., IIC CK 426/04, LEX 147229).

Pod pojęciem stosunku podstawowego rozumie się stosunek łączący wystawcę weksla własnego z remitentem, z którego wynika wierzytelność stanowiąca przyczynę wystawienia weksla. W niniejszej sprawie na podstawie weksla złożonego do akt sprawy Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty opiewający na kwotę 170.000 zł wpisaną w wekslu.

Zgodnie z treścią art. 493 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia zarzutów) w piśmie zawierającym zarzuty pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór, oraz pozostałe zarzuty przeciwko żądaniu pozwu, a także wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie.

Po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla in blanco, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą się zatem powoływać na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje (tak SN w wyroku z 14.03.1997 r., I CKN 48/97).

Powód w odpowiedzi na zarzuty wskazał z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawił stosowne wyliczenie pożyczek udzielonych pozwanej. Rzeczą pozwanej było wykazanie, że nie istnieje zobowiązanie wekslowe na taką sumę – czyli strony nie zawarły porozumienia co do wypełnienia weksla in blanco na żadaną kwotę, w ogóle nie zostało zaciągnięte zobowiązanie cywilnoprawne na taką kwotę, lub mimo zaciągnięcia zobowiązania i ustalenia, że powód będzie upoważniony do wypełnienia weksla in blanco wystawionego przez pozwaną do określonej kwoty weksel został uzupełniony niezgodnie z tym porozumieniem tj. np. na sumę wyższą niż ustalono. Fakt ewentualnego nieistnienia porozumienia co do sposobu wypełnienia weksla in blanco dłużnik może wykazywać wszelkimi dowodami.

Strony nie zawarły pisemnej umowy pożyczki, pomimo, że zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. umowa pożyczki powyżej 500 zł powinna być stwierdzona pismem. Jest to forma ad probationem, czyli przewidziana dla celów dowodowych. Oznacza to, że w związku z treścią, art. 74 § 1 k.c. niezachowanie zastrzeżonej formy ma ten skutek, że nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności.

Z uwagi na to, iż powód dochodził należności z weksla, a nie z umowy pożyczki, to pozwana, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, tj. art. 6 k.c. powinna wykazać, że zobowiązanie wekslowe w ogóle nie istnieje lub istnieje w innej wysokości, bądź, że weksel został uzupełniony niezgodnie z deklaracją. Z przytoczonych wcześniej orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że w takiej sytuacji twierdzenia, że wysokość zobowiązania jest inna niż dochodzona w oparciu o weksel, winny być wykazane przez stronę pozwaną.

Sąd orzekał w oparciu o zarzuty pozwanej wniesione od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, w których pozwana winna zgłosić określone twierdzenia i dowody na ich poparcie, a tymczasem pozwana nie zgłosiła w piśmie,

w którym sformułowała zarzuty żadnego dowodu na powyższe okoliczności. Pozwana wskazała wprawdzie nazwiska osób, które mogłyby być przesłuchane w charakterze świadków, ale nie określiła na jakie okoliczności świadkowie ci mieliby zeznawać.

Nie można natomiast przyjąć, aby samo zakwestionowanie kwoty pożyczki w zarzutach od nakazu zapłaty, w sytuacji gdy brak umowy na piśmie, a powód dysponuje wekslem, miało prowadzić do obciążenia powoda ciężarem dowodu, że wypełnił weksel zgodnie z porozumieniem, gdyż zarzut z art. 10 prawa wekslowego, przysługuje dłużnikowi, jak również to on powinien ewentualnie wykazać, że porozumienia wekslowego nie było, nie powstało zatem zobowiązanie wekslowe, ani nie dokonano czynności prawnej stanowiącej stosunek podstawowy.

Z twierdzeń obu stron wynika, że strony ustaliły, że weksel ma zabezpieczać spłatę pożyczek i zostanie wypełniony, gdy te nie zostaną zwrócone. Pozwana nie udowodniła, że jej zadłużenie z tytułu pożyczek udzielonych jej przez powoda było niższe niż kwota, na którą został wypełniony weksel. Powództwo o zapłatę kwoty 170.000 zł było więc zasadne.

Należało więc na zasadzie art. 496 k.p.c. utrzymać w mocy wydany w dniu 27 marca 2008 r. nakaz zapłaty. Na podstawie art. 333 par. 1 pkt. 2 k.p.c. nadano wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Wyrok został zaskarżony przez pozwaną, w zakresie utrzymania w mocy nakazu zapłaty ponad kwotę 30.000 zł, która zarzuciła:

1. obrazę prawa materialnego, to jest art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe poprzez przyjęcie, że weksel in blanco został wypełniony przez powoda zgodnie z deklaracją wekslową w sytuacji gdy stanowisko powoda jak i zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał ku temu podstaw,

2. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia to jest:

a) art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych złożonych przez pozwaną w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty w sytuacji gdy okoliczności te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

b) art. 217 § 2 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych zawartych w piśmie pełnomocnika pozwanej z dnia 17 stycznia 2009r. w sytuacji gdy, nie było ku temu podstaw,

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak rozważań w zakresie:

zebranego w sprawie materiału dowodowego to jest poprzez pominięcie treści zeznań świadków M. W. i J. W., które jednoznacznie wskazują na wypełnienie weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową,

przyczyn oddalenia wniosków dowodowych zawartych w piśmie pełnomocnika pozwanej z dnia 17 stycznia 2014r., co uniemożliwia kontrolę instancyjną zasadności takiej decyzji procesowej,

3. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z pozostałym materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu:

a) że weksel in blanco został wypełniony zgodnie z umową w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy - w szczególności zeznania przesłuchanych świadków nie dawały ku temu podstaw,

b) że pozwana w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty nie zgłosiła żadnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń oraz nie wskazała na jakie okoliczności mieliby świadkowie zeznawać, w sytuacji gdy analiza treści pisma zawierającego zarzuty od nakazu zapłaty nie dawała ku temu podstaw,

Podnosząc powyższe zarzuty oraz działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w zaskarżonej części.

W odpowiedzi na apelację powód M. M. (1) wniosł o:

1. oddalenie apelacji pozwanej — B. W. — K. od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, I Wydziału Cywilnego, z dnia 2 kwietnia 2014 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt: I C 328/08,
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny ocenił, dodatkowo ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jest częściowo zasadna prowadzi do zmiany wyroku polegającej na obniżeniu kwoty, co do której nakaz zapłaty został utrzymany w mocy i częściowym oddaleniu powództwa.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, albowiem jedynie przy prawidłowo ustalonym i ocenionym stanie faktycznym można odnieść się do zarzutów obrazy prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. są częściowo zasadne. Jak trafnie wskazywano w apelacji pozwana zgłosiła wnioski dowodowe w zarzutach od nakazu zapłaty wskazując nazwiska świadków, ich adresy i okoliczności na które mieli zeznawać. Sąd nie rozpoznał tych wniosków, bo postanowienie wydane na rozprawie w dniu 19 stycznia 2009 roku precyzowało, że dotyczy wniosków zgłoszonych w piśmie złożonym podczas tej rozprawy. Pismo było złożone z dużym uchybieniem terminowi wyznaczonemu przez Sąd, który upłynął 22 października 2008 roku, a zatem wbrew twierdzeniom apelującej, oddalenie powyższych spóźnionych wniosków było prawidłowe. Zauważyć też należy, że apelująca jakkolwiek słusznie zarzucała brak ustosunkowania się przez Sąd do wniosków dowodowych złożonych przez nią w zarzutach, to nie wnioskowała w apelacji o dopuszczenie tych dowodów. Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., to należy przyznać, że Sąd nie odniósł się w żaden sposób do zeznań J. W. i M. W., ani też nie wskazał w uzasadnieniu przyczyn oddalenia wniosków dowodowych z pisma złożonego na rozprawie 19 stycznia 2009 roku. Jednakże nie można się zgodzić z twierdzeniem skarżącej, że uniemożliwia to kontrolę instancyjną. Są to drobne uchybienia nie mające znaczenia dla rozpoznawania sprawy przez Sąd Apelacyjny, który jest również instancją merytoryczną.

Przechodząc do zarzutów apelacji dotyczących obrazy prawa materialnego – art. 10 prawa wekslowego Sąd Apelacyjny w pierwszym rzędzie podkreśla, że całkowicie podziela przytoczone przez Sąd Okręgowy poglądy doktryny i orzecznictwa, ale nie akceptuje przeniesienia ich na kanwę niniejszej sprawy. Dochodzącym w tym sporze roszczeń z weksla jest remitent, czyli pierwszy posiadacz weksla, który przyznał, że z pozwaną łączyła ustna umowa (deklaracja wekslowa). Tym samym wystawca mógł powoływać się bez żadnych ograniczeń na wszelkie zarzuty, w tym subiektywne, szczególnie na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego czyli tego, z którego wynika wiarygodność stanowiąca przyczynę wystawienia weksla.

Pozwana, nie będąc reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, sporządziła zarzuty od nakazu zapłaty, w których przyznała fakt zaciągnięcia pożyczki, wystawienia weksla i podjętych w związku z nim uzgodnień oraz odwołała się do stosunku podstawowego. Jednocześnie zakwestionowała wysokość zadłużenia i termin jego spłaty, a tym samym uprawnienie powoda do uzupełnienia weksla na kwotę 170.000 zł i wskazanie daty płatności na 30 listopada 2006 roku. Zgłosiła w tym przedmiocie wnioski dowodowe z zeznań świadków, podając ich nazwiska, adresy i wskazując okoliczności, o których mają zeznawać.

Powód w odpowiedzi na zarzuty przyznał szereg podniesionych okoliczności. Zauważyć tu trzeba, że w tym procesie obie strony zarówno w pismach, jak i w składanych wyjaśnieniach odwoływały się do stosunku podstawowego, będącego *causą* dla późniejszego wystawienia weksla *in blanco*, przedstawiały okoliczności jego wystawienia i późniejsze ich relacje. Wyjaśnienia składane przez strony na pierwszej rozprawie nie mają wprawdzie mocy dowodowej, ale niewątpliwie wyrażają stanowiska stron co do okoliczności zaciągnięcia pożyczek, ich zabezpieczenia i wzajemnych rozliczeń.

Okoliczności bezsporne i przyznane przez powoda nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że udzielane przez niego pożyczki były początkowo zaciągane na urządzenie szwalni. Powód sfinansował tę inwestycję, a pozwana miała zwrócić

zaciągnięte pożyczki z dochodów, a w przyszłości szwalnia miała stanowić źródło dochodów dla obu stron. Pozwana traktowała powoda jako cichego współnika i udzieliła pełnomocnictwa do konta bankowego firmy (okoliczności przyznane przez powoda k- 30 i 43, okoliczności przyznane przez pozwaną k- 15 i 45)

Z odpowiedzi na zarzuty pozwanej, złożone przez powoda wynika, że w okresie od sierpnia 2006 do listopada 2006 roku pożyczył pozwanej:

76.000 zł na maszyny, remont i urządzenie szwalni oraz dojazdy do N.;

9.000 zł na pokrycie kosztów wymiany oknem w mieszkaniu pozwanej;

33.000 zł na zakup tkanin, nici i innych dodatków krawieckich potrzebnych do rozpoczęcia produkcji.

Przy przekazywaniu ostatniej kwoty, w październiku 2006 roku, był wystawiony weksel in blanco na zabezpieczenie tych pożyczek (odpowiedź na zarzuty k- 30).

Powód podawał też, że udzielał pozwanej dalszych pożyczek. W grudniu 2006 roku pozwana według jego słów pożyczyła 50.000 zł dla córki mieszkającej w D. i oddała 5000 zł na poczet zwrotu wcześniejszych pożyczek. W styczniu 2007 roku pozwana pożyczyła 5000 zł, a w lutym 7000 zł. Pozwana tych okoliczności nie potwierdziła, a zatem nie mogą być uznane za bezsporne.

Powód przyznał, że zaczął domagać się zwrotu części pożyczonych pieniędzy od marca 2007 roku. Pozwana zwróciła wówczas 5000 zł, a później jeszcze 2000 zł. W czerwcu 2007 roku powód pożyczył pozwanej kolejne 2000 zł, które przekazała jej M. W. w miejscowości W. (odpowiedź na zarzuty k- 30 -31). Nadto podczas składania wyjaśnień powód podał, na tkaniny i materiały krawieckie pożyczył w październiku 30.000 zł (a nie 33.000 zł jak było podane w odpowiedzi na zarzuty) i wtedy wziął od pozwanej pokwitowanie na wszystkie sumy jakie wzięła i jakie będzie brała. Według słów powoda, pozwana podpisała weksel in blanco, a zawarta umowa była ustna. Powód nie sądził, że po wystawieniu weksla będzie pożyczał pozwanej pieniądze, a weksel na 100.000zł był wystawiony (k- 43) .

Cytowane twierdzenia powoda zawarte w odpowiedzi na zarzuty i w jego wyjaśnieniach jednoznacznie wskazują, że weksel na 100.000 zł miał zabezpieczać pożyczki udzielone przed jego wystawieniem, które wynosiły łącznie 115.000 zł (przy przyjęciu, że ostatnia z nich wyniosła 30.000 zł), a nie jak wynika z pozwu kwotę 170.000 zł. Tym samym należało przyjąć, że zarzut braku podstawy do wypełnienia weksla na powyższą kwotę okazał się trafny.

Przyjęciu, że weksel miał zabezpieczać wszystkie pożyczki, czyli również te, która zostały udzielone przez powoda po jego wystawieniu, stoją na przeszkodzie przytoczone wyżej twierdzenia powoda. Tej konkluzji nie zmienia sformułowanie z wyjaśnień powoda „sumy jakie wzięła i jakie będzie brała”, skoro w następnym zdaniu tej samej wypowiedzi powód stwierdził, że w tamtej chwili „nie sądził, że po wystawieniu weksla będzie pożyczał pozwanej pieniądze”.

Przyjęciu, że weksel miał zabezpieczać wszystkie pożyczki, przeczy również ówczesna wiedza powoda, że maksymalną sumą, którą może zabezpieczać weksel jest kwota widniejąca na druku blankietu wekslowego- w tym wypadku 100.000 zł (k-32). Wiarygodne jest więc, że powód pozostając w takim przekonaniu, mógł zgodzić się na zabezpieczenie powyższym wekslem pożyczonej kwoty 115.000 zł, ale nie jest prawdopodobne, aby w dniu wystawienia weksla in blanco uzgodniono, że będzie on zabezpieczał wszystkie pożyczki, które w przyszłości pozwana zaciągnie u powoda.

Duże znaczenie ma też przyznanie przez m. M., że nie wiedząc, iż weksel może zabezpieczać sumę wyższą niż wynikająca z wydruku na blankiecie weksla prosił pozwaną o dodatkowe zabezpieczenie na kwotę 70.000 zł, która nie była wg niego zabezpieczona (k-32). Przy takich twierdzeniach powoda nie można przyjąć, że przed spisaniem umowy przedwstępnej sprzedaży działki doszło do zawarcia porozumienia, że weksel będzie zabezpieczał kwoty pożyczone między grudniem 2006 r., a czerwcem 2007 r.

Należy tu podnieść, że brak świadomości co do możliwości wystawienia weksla na sumę wyższą niż wynikająca z blankietu musiał istnieć długi czas, skoro powód, dowiadując się po kilku miesiącach o trudnościach finansowych pozwanej, domagał się dodatkowego zabezpieczenia pożyczonych później kwot, w taki sposób, że w okresie między czerwcem, a wrześniem 2007 roku dopuścił się przestępstwa zmuszania do zawarcia umowy kredytowej na zakup samochodu o wartości 90.000 zł i przeniesienia jego prawa własności oraz nieruchomości w postaci działki budowlanej o wartości 250.000 zł (k- 205).

Nadto poza wszelkim sporem pozostaje też to, że ostatnim porozumieniem stron była umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości, mająca stanowić zabezpieczenie pożyczek na kwotę 70.000 zł. W tej sytuacji nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że strony po zawarciu powyższej umowy czyniły dalsze ustalenia co do kwot, które miał zabezpieczać weksel wystawiony w październiku 2006 roku.

Tym samym jakkolwiek zgodzić się należy z twierdzeniem odpowiedzi na apelację, iż strony po wystawieniu weksla in blanco mogą uzgodnić (choćby w drodze czynności konkludentnych), że weksel będzie zabezpieczał również inną wierzytelność, to niewątpliwie takie twierdzenie wymagałoby to udowodnienia, a ciężar tego dowodu obciążałby powoda. W niniejszym postępowaniu powód nie tylko tego nie wykazał, ale nawet na taką okoliczność się nie powoływał. Powyższe twierdzenie pojawiło się po raz pierwszy w odpowiedzi na apelację, w której zarzucono, że weksel wystawiony w październiku 2006 nie mógł zabezpieczać pożyczek udzielonych między grudniem 2006 r., a czerwcem 2007 roku.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności niesporne i przyznane przez powoda, należało przyjąć, że ustna umowa zawarta przy wystawieniu weksla in blanco stanowiła, weksel wystawiony przez pozwaną zabezpieczał wierzytelności z tytułu pożyczek zaciągniętych przed jego wystawieniem czyli kwotę 115.000 zł. Powód przyznał zwrócenie mu 12.000 zł, a zatem dług pozwanej zabezpieczony wekslem wynosił 103.000 zł i do tej kwoty należało utrzymać nakaz zapłaty w mocy, a w pozostałej części nakaz zapłaty podlegał uchyleniu, a powództwo musiało zostać oddalone.

Powód wprawdzie powoływał się na udzielenie dalszych pożyczek, ale nie wykazał zabezpieczenia ich wekslem, a pozwana zaprzeczyła twierdzeniom M. M. (k-47). Nie było więc podstaw do przyjęcia, że dalej idące roszczenie powoda jest zasadne. Identycznie należy ocenić twierdzenia pozwanej o zwróceniu powodowi 17.000 zł, którego w żaden sposób nie wykazała. Sąd mógł zatem przyjąć, że pozwana zwróciła podaną przez powoda kwotę 12.000 zł.

W toku procesu powód przyznał, że nie żądał zwrotu pożyczek do marca 2007 roku, ale nie podejmował w tym przedmiocie żadnych działań, jako że pozwana obiecała zaciągnąć kredyt hipoteczny i go spłacić. Jeszcze w czerwcu stosunki między stronami były na tyle dobre, że powód pożyczył kolejne 2000 zł. Wkrótce M. M. dowiedział się o kłopotach pozwanej z racji niepłacenia podatków i składek ZUS i zażądał natychmiastowej spłaty oraz podjął działania skutkujące późniejszym skazaniem z art. 191 k.k.

W tej sytuacji należało przyjąć, że powód w sposób nieuprawniony wpisał datę 30 listopada 2006 roku, jak termin płatności weksla, skoro przyznał, że dług miał być zwracany z dochodów szwalni, a do marca 2007 roku nie żądał jego zwrotu. Przyznane przez M. M. oczekiwanie na spłatę z zaciągniętego kredytu i ponowne ostateczne zażądanie zwrotu całej kwoty w czerwcu (bez wykazania dokładniejszej daty) uzasadniały zasądzenie odsetek od ustawowych od 1 lipca 2007 roku oraz oddalenie pozostałej części tego żądania.

W tym stanie rzeczy uznając częściową zasadność apelacji Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 496 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. przyjmując, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym powód wygrał w 60,5 %. Wobec tego, że pozwana był zwolniona od opłaty od zarzutów Sąd nakazał pobranie opłaty od uwzględnionej części zarzutów od powoda. Koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym zostały zniesione wobec faktu, wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 140.000 zł, a

apelacja została uwzględniona do kwoty 73.000 zł ponad nie objętą zaskarżeniem kwotą 30.000 zł). Jednocześnie Sąd nakazał pobranie od powoda brakującej opłaty od uwzględnionej części apelacji.

.